

**Spotkanie Wł. Gomułki z A. Novotným**

15 bm. w Wysokich Tatrach spotkali się: I sekretarz KC Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej Władysław Gomułka i I sekretarz KC Czechosłowackiej Partii Komunistycznej Antonín Novotný.

W czasie rozmów, które upłynęły w przyjaznej atmosferze, omówiono sprawy interesujące obie strony, szczególnie zaś zagadnienia dalszego pogłębienia współpracy gospodarczej między Polską Rzeczpospolitą Ludową i Czechosłowacką Republiką Socjalistyczną. (PAP)

**Budujemy kombinat na Cejlonie**

Ponad półtora miliona dolarów wynosi wartość kontraktu zawartego przez Centralę Handlu Zagranicznego „Cekop”, z rządem Cejlonu. Kontrakt przewiduje dostarczenie przez nas kompletnej dokumentacji, maszyn i urządzeń, a także pomoc techniczną przy budowie „kombinatu małych obiektów” w okolicach stolicy kraju — Colombo. Cała budowa ma być zakończona w 1965 r.

Jest to pierwsza tego typu polska inwestycja na Cejlonie. Podobny zespół „małych obiektów” w oparciu o polskie dostawy budujemy w Tunezji. (PAP)

**Goście z Charkowa w HCP**

Głównym punktem delegacji Charkowskiego Komitetu Obwodowego Komunistycznej Partii Ukrainy było wczoraj zwiedzanie Zakładów „H. Cegielski”. Przy zwiedzaniu HCP delegacji radzieckiej towarzyszyli: sekretarz KW PZPR i I sekretarz KM Czesław Kończal, kierownik Wydziału Propagandy KW Jan Bartkowiak, sekretarz KM Aleksander Anholcer oraz sekretarz Komitetu Zakładowego PZPR w HCP, poseł Władysław Szymczak. Obecny był konsul ZSRR w Poznaniu Fiodor Szarykin.

Goście rozmawiali z robotnikami i inżynierami; najbardziej interesowała ich praca propagandowa na terenie zakładów. Podczas spotkania w zakładowym ośrodku propagandy członkowie delegacji charkowskiej podzielili się swoimi uwagami na temat pracy propagandowej.

W godzinach popołudniowych goście radzieccy odbyli kolejne spotkanie w siedzibie Towarzystwa Wiedzy Powszechnej oraz w redakcji „Gazety Poznańskiej”. (ms)

**Grafika charkowska w „Arsenale”**



W Arsenale na Starym Rynku eksponowana jest wystawa grafików z Charkowa. Nasza reprodukcja przedstawia pracę Włodzimierza Pietrowa „Rybacy” (litografia). W dzisiejszym „Głosie”, na str. 6 zamieszczamy recenzję z tej wystawy. (ms)

Fot. — K. Przychodzki

**Socjaldemokraci NRF przeciw embargu**

Parlament zachodnioniemiecki na specjalnym posiedzeniu, przyspieszanie w poniedziałek, zajmie się sprawą nałożonego przez rząd bniński embargo na eksport rudy do Związku Radzieckiego. Wniosek w tej sprawie ogłosiła frakcja socjaldemokratyczna Bundestagu, gdy nie udało jej się umieścić tego tematu w piątek na porządku obrad. (PAP)

**WIELKOPOLSKI**

Rok XIX                      Poznań                      Cena 50 gr  
Wyd. A                      sobota, 16 marca 1963                      Nr 64 [5943]

**Odrobimy zaległości i przekroczymy plany produkcyjne**

**Złot członków brygad młodzieżowych w Zabrzu**

Odrobimy zaległości, wykonamy i przekroczymy plany produkcyjne 1963 roku — pod takim hasłem odbył się w piątek w godzinach wieczornych w Zabrzu złot brygadistów i członków Brygad Pracy Socjalistycznej woj. katowickiego. Na złot przybyło około 3 tys. młodych górników, hutników, metalowców, kolejarzy, włóknarzy — reprezentantów ponad 125 tys. członków ZMS Śląska i Zagłębia tj. blisko 1/3 młodzieży pracującej w przemyśle województwa.

Na zlocie dłuższe przemówienie wygłosił członek Biura Politycznego KC i I sekr. KW PZPR w Katowicach Edward Gierek.

E. Gierek zaapelował do młodzieży, aby wraz z całym zastępem nieustępliwie walczyła o likwidację niedoborów i pełną realizację zadań produkcyjnych, szczególnie zaś zobowiązań eksportowych i antyimportowych.

Uczestnicy zlotu wysłali list do I sekretarza KC PZPR Władysława Gomułki, w którym informują o swoich postanowieniach — aktywnym współudziale w opracowaniu i realizacji zakładowych planów wyrównania niedoborów powstałych wskutek ciężkiej zimy oraz w dążeniu do przekroczenia tegorocznych planów produkcji. (PAP)

**Projekt Afrykańskiego Wspólnego Rynku**

Agencja Reutersa powołując się na koła dobrze poinformowane pisze, iż na posiedzeniu konferencji szefów państw Unii Afrykańsko-Malgaskiej w Wagadugui uczestnicy spotkania podjęli ekspertom gospodarczym tych krajów, by opracowali projekt utworzenia Afrykańskiego Wspólnego Rynku.

Podobny projekt utworzenia Azjatyckiego Wspólnego Rynku zgłosiły Filipiny. Wniosek akceptowały liczne państwa Azji. (PAP)

**Negocjacje indyjsko-pakistańskie będą kontynuowane**

W Kalkucie zakończyła się czwarta runda rozmów indyjsko-pakistańskich na temat uregulowania problemu Kaszmiru. Na zakończenie trzydniowych negocjacji obie strony wyraziły zgodę na kontynuowanie rokowań w Karaczi od 21 kwietnia br. Delegacje obu stron przyznały, iż w toku zakończonej rundy rozmów nie osiągnięto większego postępu.

Negocjatorzy zaproponowali przeprowadzenie dyskusji na temat trzech spornych problemów granicznych między Indią i Pakistanem oraz sprawą wyjazdu muzułmanów z Indii do Wschodniego Pakistanu. (PAP)

**Kłodawa dostarczać będzie tlenek magnezu, kwas solny i brom**

**Wizyta delegacji rządowej w kopalni soli**

Wiceprezes Rady Ministrów — Franciszek Wąsosz — wzywał 15 bm. Kłodawskie Zagłębie Solne. Wicepremier w towarzystwie ministra przemysłu chemicznego — Antoniego Radlińskiego, wiceministra tego resortu — Bronisława Tabana oraz I sekretarza KW PZPR w Poznaniu — J. Szydłaka zwiedzał obiekty rozbudowywanego się przemysłu solnego w Kłodawie.

Goście zjechali w podziemia kopalni, zapoznając się z warunkami pracy górników oraz budową złóż solnych. Wicepremier interesował się szczególnie doświadczalnym zakładem przeróbki rudy potasowo-magnezowej.

Wicepremier — Franciszek Wąsosz — w rozmowie z przedstawicielem PAP — red. Z. Myślińskim powiedział: „Jest rzeczą bezsporną, że w Kłodawie mamy wielkie zasoby soli kamiennej. Kopalnia uzyskała w perspektywie 1980 roku 1,5 mln ton soli rocznie, przy

Pozwoli to uzyskać odpowiedź na wiele problemów i da podstawę do nakreślenia dalszej perspektywy eksploatacji obok soli kamiennej, soli potasowych i tlenku magnezu.

Będąc w Kłodawie jest się pod wrażeniem olbrzymiego bogactwa soli. Dla pełniejszego i szybszego ich wykorzystania — powiedział na zakończenie wicepremier Wąsosz — należy jednak zastosować bardziej nowoczesne metody eksploatacyjne, wprowadzić nowoczesne maszyny i urządzenia, które zmniejszą trud pracy górników, zatrudnionych w kopalnictwie solnym. (PAP)

**J. Cyrankiewicz przyjął burmistrza Florencji**

Przebywającemu w Rzymie premierowi Józefowi Cyrankiewiczowi złożył w dniu 15 marca wizytę burmistrz Florencji Giorgio la Pira.

W spotkaniu uczestniczyli wiceminister spraw zagranicznych Marian Naszkowski i ambasador PRL we Włoszech, Adam Willmann.

Rozmowa odbyła się w serdecznej atmosferze. (PAP)

**Co słyszać w Sejmie**

**PROJEKT ZMIANY PRZEPISÓW O PRZEDSIĘBIORSTWACH PRYWATNYCH • POSTULATY W SPRAWIE BUDOWNICTWA SZKÓŁ**

Ostatnie posiedzenie Sejmowej Komisji Przemysłu Lekkiego, Rzemiosła i Spółdzielczości Pracy, któremu przewodniczył pos. Józef Spychalski (PZPR) poświęcone było rozpatrzeniu rządowego projektu ustawy zmieniającej ustawę z 1958 r. „O zezwoleniach na wykonywanie przemysłu, rzemiosła, handlu i niektórych usług przez jednostki gospodarki nieuspołecznionej”.

Jak wynika z referatu przedstawnego na posiedzeniu przez pos. Zdzisława Siedlewskiego (SD), projekt noweli przewiduje wprowadzenie na stopujących zmian do dotychczas obowiązujących przepisów:

- wprowadza się obowiązek uzyskiwania zezwoleń na prowadzenie większych zakładów wyługu drobiu. Rady narodowe uzyskają w ten sposób możliwość lepszenia warunków sanitarno-hodowlanych i bardziej prawidłowej rejonizacji ras.
- sprzeciwiane zostają przepisy w sprawie eliminowania przedsięwzięcia, dopuszczających do przedsiębiorstwa osoby (członka rodziny, współnika), które popełniły przestępstwa.
- precyzuje się przypadki, w których może być cofnięte zezwolenie na prowadzenie przedsiębiorstwa. M. in. możliwość taka istnieje będzie w stosunku do osób prawomocnie skazanych wyrokiem sądowym za przestępstwo popełnione w związku z działalnością gospodarczą, trzykrotnie skazanych orzeczeniem karno-administracyjnym, lub w stosunku do przedsiębiorstw dających złą jakość produkcji czy usługi.

Sejmowa Komisja Oświaty i Nauki na ostatnim posiedze-

**Chruszczow w Kursku**

Jak donosi agencja TASS, przewodniczący Rady Ministrów ZSRR N. S. Chruszczow przybył w dniu 15 marca do Kurska. Szef rządu radzieckiego wraz z towarzyszącymi mu osobami zwiedził w Kursku zakłady produkcji włókna syntetycznego.

**Lemnitzer na Malcie**

Naczelnym dowódcą wojsk NATO w Europie, gen. Lemnitzer przybył w czwartek na Maltę, gdzie ma przeprowadzić w dniu dzisiejszym rozmowę z dowódcami wojskowymi NATO rejonu Morza Śródziemnego.

**Zgon E. Kuniny**

W Warszawie zmarła w czwartek wieczorem wybitna aktorka dramatyczna Ewa Kunina.

**Wybuch gazu**

Wczoraj w godzinach wieczornych w pow. Lubaczów nastąpił wybuch gazu ziemnego. Gaz wydostaje się ze szczeliny z dala od szybów wydobywczych i płonie. W akcji przeciwpożarowej biorą udział jednostki straży pożarnej i zespoły ratownictwa górniczego.

Zapraszamy do wzięcia udziału w ankiecie „Jakie obuwie chcemy nosić za pół roku?” Szczegóły i tekst ankiety na stronie 4.

**SzliŹierz — nauczyciel**



Fot. — K. Przychodzki

**Solidarność całego społeczeństwa z górnikami**

**Koleje francuskie sparaliżowane**

W piątek 15 bm. o godzinie 4.00 rozpoczął się dwudziesto-czterogodzinny strajk 360.000 kolejarzy francuskich, którzy przylacają się w ten sposób do 230.000 strajkujących już piętnasty dzień górników kopalni węgla i rudy żelaznej oraz pracowników gazowni w Lacq.

Strajk kolejarzy — pisze paryski korespondent PAP, Jan Gerhard — jest wyrazem napięcia sytuacji, do którego doszło na skutek zawieszenia przez rząd rozmów przywódców pracowników kolei ze specjalną resortową komisją mieszaną rozpatrującą ich postulaty.

W rezultacie 15 bm. nie kursują we Francji żadne pociągi. Brak pociągów podmiejskich powoduje, że w całym kraju miliony ludzi nie mogą stawić się do pracy.

W pewnych kołach mówi się już o ewentualności wielkiego strajku powszechnego obejmującego wszystkie dziedziny pracy i prowadzonego aż do zwycięstwa. Z kół rządowych padają niedwuznaczne aluzje, że w takim wypadku de Gaulle sięgnąłby po ostateczne „uprawnienia nadzwyczajne” w oparciu o art. 16 konstytucji.

Jest to oczywiście skrajna ocena rozwoju wydarzeń. Inna przewiduje, że wobec zdecydowanej postawy wszystkich kategorii ludzi pracy rząd skłoniłby się do ustępstw i ogólnej podwyżki płac. Tytułem rekompensaty budżetowej, władze miałyby w takim wypadku podnieść opłaty kolejowe o 6 do 8 procent oraz znacznie zwiększyć podatki bezpośrednie i pośrednie.

Na razie grupy górników w hełmach kopalnianych i robotniczych strojach zbierają w różnych punktach Paryża datki dla strajkujących. Paryżanie hojnie udzielają pomocy. Nigdy jeszcze solidarność społeczeństwa nie była tak widoczna.

**Poważny spadek koniunktury w USA**

Po dwumiesięcznym badaniu treści orędzia prezydenta J. Kennedy'ego w sprawie sytuacji gospodarczej Stanów Zjednoczonych Komisja Ekonomiczna Kongresu USA opublikowała 14 marca tzw. „wspólne sprawozdanie”. To wspólne sprawozdanie obejmuje dokumenty opracowane oddzielnie przez demokratyczną większość w komisji i jej mniejszość należącą do Partii Republikańskiej. Z dokumentów wynika, że gospodarka amerykańska przechodzi obecnie trudny okres. Bezrobocie w Stanach Zjednoczonych sięga 6,1 proc. ogólnego stanu siły roboczej, a deficyt bilansu płatniczego wyniósł w 1962 roku 2,2 miliarda dolarów. Zapas złota i dewiz Stanów Zjednoczonych zmniejszył się w ciągu ostatnich dwóch lat o 1.800 mln dolarów; ceny artykułów żywnościowych i innych artykułów konsumpcyjnych wykazały w 1962 roku wzrost o 2 proc.; zadłużenie państwa wzrosło w tym okresie o 14 miliardów i osiągnęło rekordowy poziom 304 miliardów dolarów. (PAP)

**Piccioni zakończył londyńskie rozmowy**

W piątek zakończyły się w Londynie dwudniowe rozmowy między włoskim ministrem spraw zagranicznych Attilio Piccioni i przedstawicielami rządu brytyjskiego.

Na zakończenie rozmów opublikowano ogólnikowy komunikat stwierdzający m. in., że Włochy i W. Brytania uzgodniły, iż propozycje w sprawie utworzenia wielopaństwowego siły nuklearnej NATO mają „zarówno polityczny jak i wojskowy charakter i pozostają w zgodzie z ich koncepcją Europy”. (PAP)

## Groźna powódź na Węgrzech

WĘGRY. Już 430 tys. holdów ziemi zostały wody gruntowe oraz wody strumieni, potoków i rzek, które wystąpiły z brzegów. Woda podmyła 15 linii kolejowych paraliżując na nich komunikację. Jedną z szos łączących Budapeszt z miejscowościami położonymi nad brzegiem Balatonu, zalana jest wodą na ponad 40 miejscach. Na przedmieściach Budapesztu woda przedostała się do kilkuset domów, skąd ewakuowano rodziny.

## Nie przyjął zaproszenia

Zachodnie agencje prasowe podają, że francuski minister spraw zagranicznych, Couve de Murville nie przyjął zaproszenia na lunch u swego brytyjskiego kolegi, lorda Home. Lunch ten ma się odbyć w ambasadzie brytyjskiej po konferencji stałej rady NATO, na której Home ma wygłosić przemówienie. Wszyscy inni ministrowie spraw zagranicznych zaproszenie przyjęli. (PAP)

## Przedwiośnie na polach Wielkopolski

Wbrew wszystkim prognozom aktualne obserwacje na polach wykazały, że zboża przezimowały na ogół dobrze. Nie zanotowano przemarznięć. Być może, iż pojedyncze rośliny zostały tu i ówdzie uszkodzone, w zależności od położenia topograficznego danej plantacji. Nigdzie jednak nie będzie potrzeby zaorywać zbóż ozimych — jak w roku ubiegłym.

Rolnicy wielkopolscy obsiać muszą tej wiosny ogółem ponad pół miliona hektarów, w czym między innymi 22 000 ha pszenicy jarej, po 100 000 ha jęczmienia i owsa, 55 000 ha roślin strączkowych, 73 000 ha przemyślowych i około 200 000 hektarów pastewnych. Jak informuje Wydział Rolnictwa Prezydium WRN zboża kłoso-we obejmują w tym roku 56 proc. obszaru gruntów ornych, to jest o 3 proc. więcej niż w roku ubiegłym. Obszar uprawy pszenicy zwiększył się o prawie 15 000 ha.

Z dalszych informacji wynika, że kwalifikowanego ziarna siewnego jest pod dostatkiem. Mimo jednak odpowiedniej ku temu pory, rolnicy nie spieszą się z wymianą ziarna. Wykonano ogółem 33 proc. planu. Najlepiej przebiega wymiana w powiatach nowotomyskim, kolskim i chodzieskim — po 60 proc. planu, najgorzej w kaliskim, rawickim, gostyńskim i kępickim po 10 proc. planu. Warto przy okazji podkreślić, że wielkopolskie PGR-y i spółdzielnie produkcyjne objęły cały areal zbóż jarych ziarnem kwalifikowanym.

## Szczyty rasizmu

Ministerstwo Zdrowia Republiki Południowo-Afrykańskiej wydało zarządzenie zabraniające studentom medycyny Afrykańczykom i kolorowym — studiować anatomie na zwłokach białych ludzi. W prasce ośrodków akademickich medycznych należy przechowywać w osobnych basenach zwłoki białych i czarnych. (PAP)

## Co pisać - inni

W artykule pod takim tytułem „Trybuna Ludu” (nr 71 z 5. III. 1963 r.) zajmuje się problemem produkcji warzyw w naszym kraju. Autor rozpatruje sprawę z punktu widzenia opłacalności upraw, kontraktacji warzyw i organizacji produkcji przez spółdzielnie ogrodnicze. Te ostatnie roli Centrala Spółdzielni Ogrodniczych nie dostrzega. Podcho dzi do zagadnienia tylko handlowo. Skutkiem takiej polityki handlowej:

„Spółdzielczość ogrodnicza nie wykonała planu w ubiegłym roku. Nieco mniejsze zakupy warzyw, dużo mniejsze — owoców. W sumie ponad 150 tys. ton mniej zakupionych przez CSO owoców i warzyw niż w roku poprzednim, też bynajmniej nie urodzajnym. A jednak mimo tych kłopotów, tego sprzyśnięcia aury — zysk CSO wzrósł o 51,2 proc. w stosunku do 1961 roku!”

A więc — pisał Witold Kuczyński — za neurodzaj płaci konsument, płaci klient. W sklepie, w kiosku, na straganach i przy nikłowej ladzie samoobsługowego sklepu, płaci za każdym razem. Pieniądże „same się nie jak „wturlały” do bilansu”. To

# Spadek temperatury w całym kraju opóźnia spływ wód

## Niebezpieczne zatory lodowe na rzekach

W całym kraju temperatura znów poniżej zera. Ochłodzenie korzystnie wpłynęło na opóźnienie spływu wód, utrudnia jednak spływ lodów, które już ruszyły. W dorzeczu Warty oraz na środkowej Wiśle tworzą się zatory. Jeden z zatorów lodowych spowodował silne spiętrzenie wody w rejonie Paław, zagrażając miejscowości: Kazimierz, Parchatka, Bochońnica i Włostowie.

15 bm. rano wody Wisły wdarły się do doliny, w której leży Kazimierz. Zalany został dworzec autobusowy, stacja benzynowa, parking samochodowy i wiele domów. Całkowicie odcięte od miasteczka zostało schronisko PTTK. Przebywającym w nim wczasowiczom pospieszono na pomoc wojska inżynieryjne. Mieszkańców zalanych domów ewakuuje się do dalszych wyżej położonych części Kazimierza. W rejonie zatoru akcją kierują członkowie Sztabu

Głównego Komitetu Przeciwpowodziowego. Zator jest bombardowany z helikopterów ładunkami trytolu.

Kilkanaście kilometrów w dół Wisły, w rejonie mostów w Dęblinie tworzą się dalsze, na szczęście mniej groźne zatory. W powiatach Ryki i Garwolin trwa alarm przeciwpowodziowy.

Na Odrze, groźny zator utrzymuje się w pow. Głogów. Jego czoło znajduje się poniżej ujścia Baryczy. Jest on także bombardowany z powietrza ładunkami trytolu.

Na pozostałych rzekach, jak informuje Główny Komitet Przeciwpowodziowy, sytuacja nie jest groźna. (PAP)

## NA WARCIE, NOTECI I PROŚNIE

W minionych 24 godzinach nastąpił w województwie poważnym dalszy stopniowy wzrost stanu wody na rzekach. Oceniając dotychczasowy przebieg powodzi należy stwier-

## Gdzie dwóch się kije...

Przewodniczący Komisji do Spraw Wewnętrznej Polityki Handlowej USA Carl Gilbert oświadczył w Chicago na konferencji poświęconej zagadnieniom handlu światowego, że zwłoka w przyjęciu Anglii do Wspólnego Rynku jest w pewnym sensie „biogostawieństwem” dla Stanów Zjednoczonych, gdyż umożliwi utrzymanie eksportu amerykańskiego do Anglii na dotychczasowym poziomie 450 milionów dolarów. (PAP)

## Rozwój oświaty

## bronią przeciw reakcyjnym ideałom

### Wystąpienie F. Castro na wiecu w Hawanie

W szóstą rocznicę szturm na pałac prezydencki w Hawanie — siedzibę Batisty — zorganizowanego przez studentów uniwersytetu hawajskiego 13 marca 1957 roku, w śróde na uczelni tej odbył się wielki wiec, na którym przemówienie wygłosił premier i I sekretarz Połączonych Organizacji Rewolucyjnych, Fidel Castro.

Bitwy, jakie toczyły się przeciwko dyktaturze Batisty — oświadczył Castro — stanowiły tylko początek rewolucji. Nie były one najtrudniejsze. Prowadzona obecnie walka z imperializmem jest o wiele trudniejsza, ale jeszcze bardziej skomplikowana jest

walka z dziedzictwem przeszłości, walka z reakcyjnymi ideałami minionych czasów.

Imperialistyczna reakcja — mówił Castro — stosuje przeciwko rewolucji wszelkie możliwe środki, wykorzystuje całą fabrykę mas ludowych. Zaraz po zwycięstwie rewolucji reakcja wybrała jako swe narzędzie kościół katolicki. Manewr ten poniósł jednak fiasko. Wówczas imperialiści zmienili taktykę stawiając na działalność różnych sekt religijnych.

Demaskując kontrrewolucyjną działalność tych sekt i podkreślając, że ich przywódcy są bezpośrednimi agentami imperializmu amerykańskiego, Fidel Castro wezwał do zdecydowanej walki z nimi. Podkreślił on konieczność dalszego wzmocnienia rozwoju oświaty w rejonach wiejskich i przygotowywania nowych kadr nauczycieli dla tych rejonów.

W miarę jak imperialiści ponoszą w krajach Ameryki coraz nowe porażki — powiedział na zakończenie Castro — rośnie ich nienawiść do rewolucji kubańskiej. Powinni jednak wiedzieć, że w razie agresji na Kubę zostaną rozgromieni. (PAP)

Dzisiejszy serwis informacyjny opracował Bogdan Dohnke

GŁOS WIELKOPOLSKI redaguje Kolegium. Adres redakcji: Poznań, ul. Grunwaldzka 19 Centrala telef. 611-21 łączy wszystkie działy. Wydawca: Poznańskie Wydawnictwo Prasowe RSW „Prasa”. Druk: Zakłady Graficzne im. M. Kasprzaka. P-8

dzić, że główne niebezpieczeństwo wylewu rzek koncentruje się przy powstających zatorach lodowych, a to na skutek poważnej grubości pokrywy lodowej. Na razie zatory te likwidowane są skutecznie przez jednostki wojsk saperów przy współpracy straży pożarnych, TOPL, ORMO i ludności cywilnej.

Według informacji Wojewódzkiego Komitetu Przeciwpowodziowego stan wody na Warcie, Noteci i Prośnie przed stawiał się wczoraj następująco: Sieradz (stan alarmowy 410 cm — stan w dniu 15. 3. — 468 cm) przybyło 10 cm, Koło (30 cm — 372) — 20,5 Konin (430—420) — 14, Nowa Wieś (480—438) 30, Śrem (450—408) — 20, Poznań (450—281) — 14, Międzybóże (430—284) — 22, Czarnków (260—203) — 1, Drezdenko (300—258) — 6, Mirów (180—340) — 14, Piwnice (200—265) — 1. (S)

## Znamienne decyzje w krajach arabskich

Król Maroka i szef rządu algierskiego — głosi wspólny komunikat — przeprowadzili rozmowy, które wykazały „identyczność ich poglądów na sposób rozwiązania problemów regionalnych i międzynarodowych”. Komunikat określa rokowania algiersko-marokańskie jako „początek realizacji Wielkiego Maghrebu Arabskiego” i zapowiada, że dalsze zacieśnienie więzów łączących Maroko i Algierię wyrazi się w pogłębieniu współpracy.

Tracki kodeks karny — pisze AFP — ma ulec pewnym zmianom. Rząd studiuje obecnie projekt poprawki, która wprowadza ostre kary za „rozpowszechnianie dokumentów i tekstów propagujących idee komunistyczne”.

Agencja prasowa MEN podaje, że prezydent Jemenu Sallal wysłał telegram do prezydenta Nassera, w którym zostawia mu swobodę decyzji w sprawie ewentualnego przyłączenia się Jemenu do projektowanej unii ZRA, Syrii i Iraku.

W procesie spiskowców, którzy w grudniu ub. roku próbowali dokonać zamachu na Bourguibę, zapadły w piątek 43 wyroki śmierci tzn. tyle wyroków, ilu było oskarżonych.

AFP opierając się na autorytatywnych źródłach podaje, że rząd algierski ma zebrać się w sobotę dla ustalenia stanowiska wobec projektowanej przez Francję próby atomowej na Saharze. (PAP)

## W Śremie, Lesznie i Środzie powstaną nowe zakłady pracy

Nowe obiekty przemysłowe uzyskały ostatnio lokalizację na terenie naszego województwa. W Śremie projektowana jest budowa dużej odlewni żeliwa, która zatrudni — po pełnym rozruchu około 3000 osób. Odlewnia ta ma pokrywać przede wszystkim zapotrzebowanie Zakładów „H. Cegielski”, fabryk pomp i maszyn rolniczych. Dostarczy ona około 30 tys. ton odlewów rocznie z końcem bieżącej 5-latk i oraz 50—60 tys. po 1970 roku. Koszt budowy — 1100 milionów zł.

Prawie połowa produkcji nowej fabryki przypadnie Zakładom „H. Cegielski”.

W przemyśle terenowym przewiduje się wydatkowanie około 45 mln. zł na rozbudowę fabryki pomp w Lesznie. Pompy te cieszą się dużym popytem w wielu krajach. „Metal-export” ocenia, że w 1965 roku mogłyby sprzedać za granicą około 50 tys. sztuk. Na ich dostawę oczekuje także rynek krajowy. Leszno ma w 1965 r. dostarczać 15 tys. pomp więcej niż obecnie, a podwoi dotychczasową produkcję 5 lat później.

## Co zwycięży: „Doktryna Hallsteina” czy postawa sportowa?

Co zwycięży:

## „Doktryna Hallsteina” czy postawa sportowa?

Dzisiaj w ramach mistrzostw hokejowych świata, spotkać się mają w Sztokholmie reprezentacje NRD i NRF.

W razie zwycięstwa drużyny NRD, zespół NRF musiałby zgodzić się z regulaminem — wysłuchać

hymnu narodowego NRD i oddać należne honory przy wciąganiu flagi na maszt. Procedura ta nie w smak jest oczywiście władzom NRF.

By wybrnąć z tej sytuacji, bński minister spraw wewnętrznych Hoecherl zwrócił się w czwartek z publicznym oświadczeniem do sportowców, wyrażając w nim nadzieję, że drużyna NRF kierując się będzie w Sztokholmie „obowiązkami obywatelskimi” nie racjami sportowymi, co równa się wezwaniu do rezygnacji ze spotkania z NRD.

Międzynarodowa Federacja Hokejowa zareagowała natychmiast na wystąpienie przedstawicieli władz bńskich i oświadczyła, że jeżeli NRF nie stanie do meczu z reprezentacją Niemieckiej Republiki Demokratycznej lub dopuści się jakiegokolwiek demonstracji, zostanie usunięta z Federacji. Międzynarodowe organizacje sportowe wypowiadają zdecydowaną walkę wszelkim próbom dyskryminacji rasowej, politycznej czy religijnej.

## Hokejowe mistrzostwa świata

### GRUPA A

CSRS — FINLANDIA 5:2 (2:0, 2:1, 1:1)

Szwecja — Kanada 4:1 (1:0, 0:1, 3:0)

ZSRR — USA 9:0 (3:0, 5:0, 1:0)

### GRUPA C

Dania — Belgia 8:3 (6:3, 1:0, 1:0)

Węgry — Holandia 13:2 (3:2, 3:0, 7:0)

Po 9 dniach turnieju aktualna tabela hokeja przedstawia się następująco:

|              |      |       |
|--------------|------|-------|
| 1. Szwecja   | 12:0 | 42:7  |
| 2. ZSRR      | 10:2 | 46:7  |
| 3. CSRS      | 9:3  | 38:14 |
| 4. Kanada    | 9:3  | 44:22 |
| 5. Finlandia | 3:11 | 20:35 |
| 6. NRD       | 2:8  | 10:36 |
| 7. USA       | 2:12 | 18:61 |
| 8. NRF       | 1:7  | 12:43 |

Na liście najlepszych strzelców prowadzą Dolana (CSRS) i Starsziny (ZSRR) — po 7 bramek.

## Złota Odznaka dla Makuli

Zdobywca tytułu mistrza sztabowego świata Edward Makula odznaczony został przez przewodniczącą Prezydium Wojewódzkiej Rady Narodowej Ryszardą Nieszporka Złotą Odznaką „Za służbę w rozwoju województwa katowickiego”.

## Warszawski sześciomecz

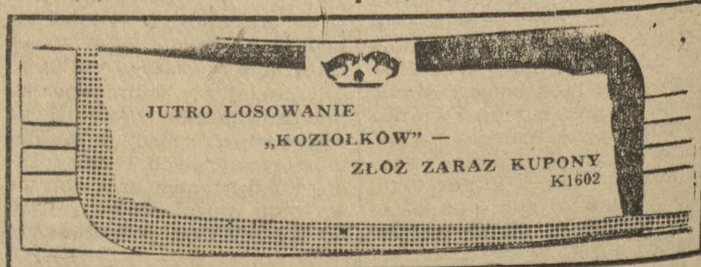
W warszawskiej hali Gwardii rozpoczął się w piątek 3-dniowy międzynarodowy turniej sztabowy. W turnieju startują ostatecznie następujące reprezentacje: ZSRR, Węgry, Włoch, NRF oraz dwie drużyny polskie.

Oto wyniki uzyskane w pierwszym dniu:

Polska I — Polska II 15:1  
Węgry — NRF 14:2  
ZSRR — Węgry 6:10  
Polska II — Włochy 6:1  
Polska I — Włochy 8:8 (wygrali Polacy siedmioma trafieniami).

## Szczęście uśmiechnęło się do Francuzów

Rewanżowe między państwowe spotkanie piłkarskie juniorów Francja — Portugalia, z cyklu eliminacji do turnieju UEFA w Anglii wygrali Francuzi 3:1 (3:1). Po zwycięstwie w pierwszym meczu zwyciężyli Portugalczyki 4:2 i po dwóch pojedynkach zespoły miały po pięć bramek zdobytych, w całym wyłonieniu drużyny na wyjazd do Anglii sędzia zarządził losowanie. Szczęście uśmiechnęło się do Francuzów i oni pojadą na turniej UEFA.



Kwiatki — kwiatkami, święto — świętem, ale życie nie składa się na szczęście z samych świątecznych duszków. Miłe jest wprawdzie takie świąteczne wyeksponowanie, lecz daleko ważniejsze jest to, że na co dzień coraz bardziej docenia się u nas kobietę jako prawdziwego partnera w życiu społecznym. Hasło „Ire na do domu” bywa dziś używane w skecach satyrycznych, a i to coraz rzadziej. Przewartościowało je życie i pozbawiło jakiegokolwiek logicznego znaczenia. Rynek pracy bowiem wchłania wciąż no we setki kobiet, sięgających śmiało po coraz ciekawsze warsztaty pracy.

W Poznaniu np. podjęło w ubiegłym roku pracę zawodową przeszło 25 tysięcy kobiet, czyli prawie o 2 tys. więcej niż w roku 1961. Wymieniono przy tym 735 stanowisk pracy tzw. „męskich” na kobiece. W jakich zawodach? Slusarza, tokarza, szlifierza, politurownika, konserwatora sprzętu, pomocnika magazyniera, rdzewiarza, narzędziownika itp. Wobec faktu, że Wydział Zatrudnienia Prezydium RN m. Poznania notuje stale zapotrzebowanie rąk do pracy, wymiana taka była bardzo celowa. Spotkała się zresztą z przychylnym przyjęciem przez kobiety, poszukujące zajęcia. Stanowiska te bowiem, po pewnym przyuczeniu, są nieźle płatne, nie wymagają przy tym więcej nakładu pracy niż np. całodzienne szycie, czy pianie na maszynie.

Kobiety chcą pracować zawodowo, mimo, że często obarcza je to w dwójnasób. Praca zawodowa daje im bowiem po za ekwiwalentem pieniężnym.

## O KOBIETACH ZWYCZAJNIE

satisfakcję osobistą i zwiększone poczucie łączności ze społeczeństwem. Mówią o tym często w Wydziale Zatrudnienia kobiety, podejmujące pracę zawodową po raz pierwszy. Np. w roku 1962 około 3 tysięcy kobiet przystąpiło do pracy po raz pierwszy.

Wiele kobiet, nie posiadających warunków dla pełnego zaangażowania zawodowego, chciałyby pracować na pół etatu. Postulat ten wysuwany jest przez niewiasty od lat, jednak nie może doczekać się pełnej realizacji. W Poznaniu zatrudniono na pół etatu w roku ubiegłym zaledwie 400 kobiet. Były to jednak tylko prace okresowe, zastępcze, w dodatku — wymagające wysokich kwalifikacji zawodowych.

Dużo się u nas mówi i pisze na temat konieczności podnoszenia poziomu wiedzy ogólnej i kwalifikacji zawodowych przez kobiety już pracujące. Jak ta sprawa wygląda w praktyce? Otóż kobiety chcą i podnoszą swe kwalifikacje zawodowe, jeśli się im tylko stworzy po temu warunki i jeśli prowadzi to istotnie do awansu. Przykładem może tu być Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy, mający w Poznanskim 230 zakładów o różnym profilu produkcyjnym. W roku 1962 uczestniczyły w szkoleniu zawodowym 182 kobiety z różnych spółdzielni, zdobywając tytuły czeladników i mistrzów. 239 kobiet — robotnic niewykwalifikowa-

nych, przyuczono do zawodu. 225 kobiet uzupełniło wykształcenie podstawowe, 83 uzupełnia średnie a 36 kontynuuje — wyższe.

Ten, pełen zrozumienia stosunek pracownic spółdzielni do uzupełniania kwalifikacji, przynosi w rezultacie kobietom z pionu WZSP coraz lepszą pozycję. Jeśli w roku 1960 w radach nadzorczych zasiadało tam np. 413 kobiet, to w roku 1962 — 465. W zarządach spółdzielni liczba ta podniosła się z 68 na 84. Na ogólny stan kadry kierowniczej spółdzielni, wyrażającej się liczbą 456 — kobiety zajmują 90 stanowisk. Harmonia, zachowana między wysiłkiem pracownic i ich możliwościami awansu — jest tu bodźcem do zwiększania wysiłku nad pogłębianiem wiedzy.

Z roku na rok kobiety wchodzą coraz pełniej w orbitę gospodarki i społecznego życia. Ze jest im jeszcze nieraz ciężko, że ponoszą jeszcze często samotnie wiele ciężarów pracy domowej — to prawda. Tytuł jednak nasłuchaliśmy się samokrytycznych opinii na ten temat ze strony naszych mężów i kolegów w dniu 8 marca, że i ta sprawa wydaje nam się — do załatwienia. Jest to proces wprawdzie wolny — wolniejszy niż pod koniec do pracy i zdobywania kwalifikacji zawodowych, lecz przecież „nie od razu Kraków zbudowano”...

ZOFIA ANDRZEJEWSKA

## Mechanizacja przyspiesza robotę — przyspieszmy mechanizację

„Mechanizacja rolnictwa rozwijać się może tylko wtedy, jeśli nastąpi koncentracja maszyn w rejonach i gromadach posiadających odpowiednie warunki — społeczno-gospodarcze, jeśli będzie należycie skoordynowana z rozbudową zaplecza remontowego, ze szkoleniem kadr i odpowiednią pracą organizacyjno-instruktorską”.

(Z uchwały XII Plenum KC PZPR)

Sprawy dalszego przyspieszenia procesu mechanizacji rolnictwa poświęcona była czwartkowa narada aktywistów kółek rolniczych — członków PZPR, ZSL, rad narodowych i działaczy bezpartyjnych gromad kompleksowo-mechanizowanych naszego województwa. Naradzie którą zorganizował Komitet Wojewódzki PZPR w Poznaniu przewodniczył sekretarz KW — Jan Oizak.

Gromad takich jest w Wielkopolsce 11.

Zgodnie z założeniami gromady te mają do roku 1965 dysponować łącznie 442 traktorami wraz z zestawami maszyn towarzyszących. Oznacza to, że jeden traktor przypadnie na 104 ha użytków rolnych. Pod koniec ub. roku w kółkach rolniczych tych gromad znajdowało się 189 ciągników (43 proc. ilości docelowej).

W swych wystąpieniach dyskusanci dzielili się doświadczeniami i trudnościami z jakimi spotykają się w codziennej pracy. Z dyskusji wynikało, że większość kółek rolniczych w gromadach kompleksowo-mechanizowanych już dziś spełnia poważną rolę organizatorską w kształtowaniu nowego oblicza wsi, a zwłaszcza w podnoszeniu produkcji rolnej.

Jednakże dotychczasowa działalność gospodarzy kółek cechuje jeszcze niska efektywność stosowanych maszyn. Niezadowolający jest ciągle udział parku traktorowo-maszynowego w pracach polowych. Wąski asortyment maszyn towarzyszących sprawia, że traktory nie są w pełni wykorzystane, co w wielu przypadkach jest powodem strat finansowych. Ciągniki „kółko we” zbyt często pracują w usługach pozarolniczych. Tak np. w gromadzie Jerka około 60 proc. pracy wykonanej przez kółkowe ciągniki pada na transport nie związany z pracą rolników.

Wspólnym dla wszystkich kółek problemem jest brak części zamiennych, co powoduje że przestoje ciągników i maszyn. Istotną trudność sprawia również słaba kadra traktorzystów. Prowadzone w gromadach i szkołach przysposobienia rolnicze kursy traktorzystów, nie zapewniają kółkom właściwej liczby fachowców. Co lepsi z nich odchodzą z rolnictwa do przedsiębiorstw, które zapewniają lepsze warunki. Brak kwalifikacji i nie dbałość traktorzystów przynosiła niektórym kółkom wieloletnie straty. I tak np. w Magdalenkach (GRN Pępowa) poniesiono z tego tytułu ponad 40 tys. zł strat.

Wielu mówców domagało się tworzenia własnych, międzykółkowych warsztatów maszyn i ciągników. Dużo uwagi po-

święcono również pracy agromistrzów gromadzkich. We wszystkich wypowiedziach postulowano odciążenie agromistrzów od obowiązków techniczno-administracyjnych, by więcej czasu mogli poświęcić pracy z rolnikami. Mówiono również o trudnościach związanych z budową garaży, szop, i magazynów kółkowych.

Do poruszanych w dyskusji spraw ustosunkowali się obecni na naradzie sekretarz KW PZPR — Stanisław Furgał oraz kierownik Wydziału Rolnego KW — Jan Heidrych.

Stanisław Furgał zwrócił m. in. uwagę na dające się zaobserwować zjawisko zahamowania kupna maszyn i ciągników. Świadczy o tym, chociażby fakt, że w okresie od grudnia do końca lutego br. gromady kompleksowo-mechanizowane nabyły zaledwie 3 ciągniki. Po prawy wymaga również wadliwa struktura posiadanych przez kółka maszyn. Zbyt szczupły jest zestaw urządzeń towarzyszących. A przecież mechanizacja oznacza jak najszersze wykorzystanie siły technicznej w pracach polo-

wych. Tylko gwarancja wykonania wszystkich podstawowych prac przez maszyny „kołkowe”, skłoni rolnika do wyzbycia się koni.

Jan Heidrych poinformował zebranych, że sieć warsztatów naprawczych będzie miała charakter filii POM. Warsztaty, takie, obliczone na 35—40 traktorów powstaną w każdej większej gromadzie, a zwłaszcza w gromadach kompleksowo-mechanizowanych. Zostaną one zlokalizowane w ten sposób, że promień odległości od poszczególnych wsi — nie przekroczy 7 kilometrów. Poza remontami maszyn i zaopatrzeniem w części zamienne, filie te przejmą na siebie wiele funkcji organizacyjno-kontrolnych (eksploatacja maszyn, dyspozytorstwo itp.), uwalniając zarządy kółek i agromistrzów od codziennych kłopotów.

Kierownik J. Heidrych oświadczył również, że na ukończeniu jest dokumentacja techniczna typowych garaży i szop na narzędzia rolnicze. Winno to rozwiązać występujące w tej dziedzinie trudności.

Obaj mówcy podkreślili, że Wielkopolska ma wszelkie dane, aby plany kompleksowej mechanizacji zostały wykonane już w roku 1964, a więc o rok wcześniej.

F. B.

## Z gospodarnością nadal na bakier

### Inwestycje od kuchni

... „Nadmierne społeczne koszty produkcji są u nas faktem bezspornym — stwierdził w wywiadzie dla „Polityki” (nr 9) wicepremier Franciszek Waniotka. — Nie mamy zmysłu oszczędności, marnujemy ogromne ilości pieniędzy, surowca a nade wszystko czasu, który jest niemożliwy do odrobienia...”

Przykre to stwierdzenie, ale prawdziwe. Świadczy o tym liczne przykłady. Między innymi i takie:

W roku 1959 „Cegielski” zlecił Poznańskiemu Przedsiębiorstwu Budownictwa Przemysłowego budowę nowych hal produkcyjnych. Normatywny czas budowy jednej z tych hal wynosił 22 miesiące. Przedsiębiorstwo rozpoczęło pracę 1 kwietnia 1960 roku. W lutym 1962 roku „Cegielski” miał w tej hali instalować maszynę, a 15 stycznia 1963 r. ruszyć z próbą produkcją silników.

W lutym 1962 roku hala nie była jeszcze gotowa. „Cegielski” molestował, wykonawcę solennie przysięgając, że do zimy halę skończy. Bez skutku.

W lutym 1963 r. „Cegielski” powinien już produkować w nowych pomieszczeniach — silniki. Coż, kiedy wykonawca przed zimą podciągnął halę pod dach i... zeszedł z budowy. Wrócił na nią po krytyce z trybuny wojewódzkiej konferencji inwestycyjnej w KW PZPR. Teraz się dwoi i troi, dokłada starań, aby halę oddać do użytku. Lecz rok został bezpowrotnie stracony.

Czy można było tej straty — chociaż częściowo — uniknąć?

Skonfrontujmy ze sobą dwie wypowiedzi, odnotowane w dyskusji na wspomnianej już wojewódzkiej konferencji inwestycyjnej:

„W zimie zwolniliśmy wielu pracowników” — mówił przedstawiciel Poznańskiego Zjednoczenia Budownictwa — Gustaw Ciula. — 700 ludzi wystaliśmy na płatne urlopy, 300 — na bezpłatne. Wielu ze zwolnionych robotników na wiosnę już do nas nie wróci; robotnicy czują do nas żal za to, że traktujemy ich w zależności od pogody...”

„Budownictwo powinno tak planować swą pracę, by zimą można było prowadzić roboty wykonawcze pod dachem — stwierdził dyrektor inwestycyjny „Cegielskiego”, Franciszek Adamkiewicz. — W naszych zakładach istniała pełna możliwość zabezpieczenia robot na zimę w trzech obiektach. Można było doprowadzić ogrzewanie, zatrudnić około 500 ludzi i przyspieszyć odda-

nie hal do użytku. Niestety, budowlani tego nie zrobili...”

Dlaczego? Co im w tym przeszkodziło.

Inny przykład braku zmysłu oszczędności.

Służba inwestycyjna, biura projektów i przedsiębiorstwa wykonawcze odczuwają — często bardzo dotkliwie — brak inżynierów budownictwa. Skutki tego są znane; niedokładne kosztorysy, niepełna i nieterminowa dokumentacja, zła organizacja robót. Jeśli więc inżynierów brak, to przynajmniej ci, którzy są, powinni wykonywać prace, wymagające rzeczywiste inżynierskiej wiedzy. Czy tak jest?

Mówi Działisław Schiller — zastępca dyrektora Poznańskiego Biura Projektów Budownictwa Przemysłowego: „Państwołożyło na wykształcenie inżynierów, a dziś część z nich, musi wykonywać pracę zwykłej pomocy technicznej, funkcje asystentów”. Dodajmy: często także kreślarzy i maszynistów — bo limity, bo etaty! Oszczędzamy 1000 zł na etacie pomocy technicznej, by stracić miliony na skutek opóźnień realizowanych inwestycji.

Pożeczne biura, opracowujące, miliardowej wartości projekty, nie wykonują często w terminie zleceń z powodu braku światłoczułego papieru czy zwykłej kalki!

Mówi Stefan Ryszman — sekretarz podstawowej organizacji partyjnej Przedsiębiorstwa Robót Przemysłowych Budownictwa Terenowego: „Mamy budowy rozrzucone w terenie, często daleko od kolei, a blisko autobusu. Dlatego zwraca się pracownikom pieniądze tylko za przejazd koleją a autobusem nie? Przecież dla wielu ludzi, różnice w czasie dojazdów do pracy i do domu wynoszą (między koleją a autobusem 3—4 godziny)”. Czy rzeczywiście nam zależy na tym, by robotnik stał do pracy zmęczony?

Projektanci i wykonawcy żalą się na brak stosunkowo prostych maszyn: sumatorów, arytmometrów. Setki operacji rachunkowych, często bardzo precyzyjnych, inżynierowie muszą dokonywać ołówkiem na papierku lub przy pomocy suwaka. Jakże łatwo wtedy o prosty błąd. Błąd, który może mieć większą „wartość” niż tysiąc maszyn do liczenia. A cena straconego czasu?

Istotnie: nadal nie cierpimy na nadmiar zmysłu gospodarności.

PIOTR CHOJNACKI

Oddalając się z dnia na dzień od naszej planety pedzi w kierunku Marsa radziecka automatyczna stacja międzyplanetarna Mars-1.

Znajdująca się na jej pokładzie aparatura pomiarowa, urządzenia regulacyjne, systemy łączności i baterie słoneczne zasilałaby te wszystkie urządzenia energią zlożyły się na masę wynoszącą prawie 900 kilogramów.

A gdyby do takiej kabiny wsiadło dwóch kosmonautów i zechciało okrążyć Marsa i wrócić na Ziemię? W tym celu kabina musiałaby być wyposażona w doskonały system regeneracji powietrza, utrzymania stałej temperatury i wilgotności powietrza, osłony przed promieniowaniem. Potrzebne by były oprócz tego olbrzymie zapasy żywności i wody. Słowem taka kabina musiałaby ważyć na Ziemi około 10 ton. A dla nadania jej niezbędnej prędkości należałoby stworzyć rakietę o masie startowej około 15 tysięcy ton.

Problem podróży międzyplanetarnych mogą rozwiązać rakiety o napędzie jądrowym, nad którymi głowią się uczeni zarówno w ZSRR jak i w USA. Uczeń wymieniają trzy sposoby wykorzystania energii jądrowej do napędu. Największe efekty przyniosłaby oczywiście metoda syntezy jąder lekkich pierwiastków, czyli reakcja termojądrowa. Daje ona maksymalną energię, ale na razie można ją wyzwoić tylko przy wybuchu bomb wodorowych. Dla lotów kosmicznych natomiast po-

## W Kosmos z atomowym napędem

trzebny jest nie wybuch, lecz trwała, kontrolowana reakcja. I nad tym problemem pracują obecnie całe zastępy fizyków jądrowych.

Inna metoda polega na wykorzystaniu odrzutu cząstek wyrzucanych przez jądra ciężkich pierwiastków przy rozpadzie radioaktywnym. I wreszcie trzecia metoda — rozszczepienia ciężkich jąder atomowych — stosowana już dziś na szeroką skalę w energetyce.

Przy rozszczepieniu jąder atomów wyzwalano się około 10 milionów razy więcej energii niż przy spalaniu najlepszych paliw chemicznych. Umożliwiła to zmniejszenie masy startowej rakiety o dziesiątki razy, a także osiąganie znacznie większych prędkości niż przy stosowaniu paliwa chemicznego.

A więc najbardziej realnym dziś atomowym pojazdem kosmicznym jest rakietą z reaktorem atomowym na pokładzie. Energia wyzwalana w reaktorze jądrowym zostanie wykorzystana do ogrzewania masy odrzutowej np. wodoru, który ulatując przez dyszę, stworzy na zasadzie odrzutu siłę ciągu do 12 km/sek., podczas gdy paliwo chemiczne daje ciąg do 4,5 km/sek. Odpowiednio zmieniając zasady pracy reaktora (reaktor wodorowo-gazowy) siłę ciągu można zwiększyć do 50 km/sek.

Silniki jądrowe z podgrzewem masy odrzutowej wyeliminują z czasem paliwo chemiczne. Dzięki możliwości startu bezpośrednio z Ziemi i dużej prędkości, rakiety z takim napędem, będą mogły przewozić ludzi oraz ładunki wymagające szybkiej dostawy.

Dla przewożenia ładunków nie wymagających pospiechu można wykorzystać inny system napędu. Chodzi o to, że w Kosmosie nie ma oporu środowiska i nawet niewielka siła stosowana przez dłuższy czas może dawać pozadajdowi kosmicznemu pewne przyspieszenie i umożliwić dotarcie do najbardziej odległych planet systemu słonecznego. Taki długotrwały, powolny ciąg, zapewni rakiety silnik jądrowo-elektryczny, czyli jonowy. Pola elektryczne rozprężają jony — nadają rakięcie odrzut. W porównaniu z silnikami wykorzystującym paliwa chemiczne, ilość paliwa na kiloeam ciągu zmniejsza się w tym wypadku 30-krotnie. Ale ciąg ten jest zbyt mały, by wprowadzić rakieta na orbitę. Dlatego też tego typu pojazdy mogłyby startować dopiero z orbitalnych stacji kosmicznych.

Jest jeszcze wiele do zrobienia zanim rakiety z napędem jądrowym wystartują na międzyplanetarne trasy. Jednakże uczeni zgodnie twierdzą, że nastąpi to jeszcze w bieżącym dziesięcioleciu.

W. KUL.

Sąd Wojewódzki skorzystał z przepisu kodeksu postępowania cywilnego (art. 388), który pozwala mu, gdy przy rozpoznawaniu rewizji natrafi na budzące wątpliwości zagadnienie prawne, przedstawić sprawę wraz z tym zagadnieniem Sądowi Najwyższemu. Tak więc sprawa trafiła do Sądu Najwyższego. Sąd ten uchylił wyrok Sądu Powiatowego i odrzucił pozew stwierdzając, że sprawa w ogóle nie należała do kompetencji sądów i Sądowi Powiatowemu nie wolno było wydawać w niej wyroku.

W myśl ustawy spory wynikające ze stosunków pracy w przedsiębiorstwach uspołecznionych podlegają rozpoznaniu przez zakładowe bądź terenowe komisje rozjemcze, jeżeli przepis szczególny nie stanowi inaczej (wyłączone są np. sprawy dotyczące pracowników zajmujących określone stanowiska kierownicze). Sprawy, które zgodnie z ustawą należą do kompetencji komisji rozjemczych, są tym samym wyłączone spod orzecznictwa sądów powszechnych. Ponieważ sprawa Władysława P. oczywiście należała do komisji rozjemczej, nie mógł jej rozpoznawać sąd. Zarząd Okręgowy Związku Zawodowego wprowadził „przekazał sprawę sądowi do rozpoznania”, ale to „przekazanie” było bezskuteczne, gdyż żaden przepis prawa na tego rodzaju „przekazanie” nie zezwala. Okoliczność, że wskutek „reorganizacji” i widocznego zaniedbania ze strony powołanych organów właściwa komisja rozjemcza nie wykonywała swych obowiązków, również niczego nie zmieniała, gdyż ustawy nie przewidują, by taki patologiczny stan rzeczy pozwalał sądom „w zastępstwie” nie działających komisji rozjemczych rozpoznawać sprawy na leżące do wyłącznej kompetencji tych komisji. Władysław P. mógł i powinien był w drodze skargi do Zarządu Głównego Związku Zawodowego żądać należytego zorganizowania komisji rozjemczej i załatwienia jego sprawy. Nie mógł natomiast wobec bezzwrotności komisji żądać skierowania sprawy do sądu.

Sąd Najwyższy przypomniał, że już poprzednio podobnie rozstrzygniętą sprawę, w której przewodniczący zakładowej komisji rozjemczej skierował sprawę do sądu dlatego, że komisja się zdekompletowała i nie można uzyskać zebrania się kompletu orzekającego. I w tym przypadku sądowi nie wolno „zastąpić” komisji.

KAZIMIERZ JANICKI

### Paragraf i życie

## Komisja rozjemcza ... w reorganizacji

Władysław P. był pracownikiem umysłowym Zakładów Przemysłu Terenowego w O. Pewnego dnia rozwiązano z nim umowę o pracę bez wypowiedzenia. Władysław P. uważając, że rozwiązanie z nim umowy było bezpodstawne, postanowił wystąpić o przywrócenie do pracy i o odpowiednie odszkodowanie. Ponieważ w zakładzie pracy Komisji Rozjemczej nie było, Władysław P. złożył wniosek do Terenowej Komisji Rozjemczej przy zarządzie okręgowym swojego związku zawodowego. Gdy komisja zwlekała z wyznaczeniem rozprawy, pracownik zaczął się niecierpliwić i dopominać o rozstrzygnięcie. Wreszcie po upływie 4 miesięcy zarząd okręgowy związku przesłał wniosek do sądu komunikując, że Terenowa Komisja Rozjemcza „uległa reorganizacji” i nie może sprawy rozpoznać.

Sąd powiatowy rozpoznał sprawę, nakazał zapłatę odszkodowania i przywrócenie do pracy. Jednakże pozwany zakład wniósł rewizję i sprawa znalazła się w sądzie wojewódzkim. Tu zaś powstała wątpliwość, czy sąd mógł w ogóle rozpoznać sprawę, która należy do właściwości komisji rozjemczej, tylko dlatego, że właściwa komisja nie wykonała swego obowiązku?

## Pomnikowe dzieło

### Księga Tysiąclecia Państwa Polskiego

Poznaniowi przypadł zaszczyt wydania fundamentalnej pracy „O początkach Państwa Polskiego”. Spod tłoczni drukarni Uniwersytetu im. A. Mickiewicza wyszły obecnie dwa tomy albumowego formatu, z których pierwszy (428 stron i 96 ilustracji) poświęcony jest organizacji politycznej wczesnofeudalnego państwa polskiego, zaś drugi (368 stron i 83 ilustracji) nosi tytuł: „Społeczeństwo i kultura”.

Około dwóch lat zajęły prace techniczne. Znacznie dłuższe natomiast trwało przygotowanie dzieła przez 21 autorów, z których decydującą większość reprezentuje poznański ośrodek historyczny.

Komitet redakcyjny tworzyli poznańscy naukowcy: prof. prof. dr K. Tymieniecki (redaktor), dr G. Labuda i dr H. Łowmiański (współredaktorzy) oraz dr Helena Chłopicka (sekretarz).

Ogłoszone prace są wynikiem najnowszych badań i stanowią syntezę współpracy historyków, archeologów z udziałem przedstawicieli historii sztuki i filologii polskiej. W 28 artykułach autorzy uwzględniili wszystkie zasadnicze problemy okresu przełomowego naszych dziejów, kiedy państwo polskie ukazywało się już w wyraźnej krystalizacji. „Jeśli naród polski — czytamy w przedmowie — ukształtował się i utrzymał jedną etniczność, jeśli stworzył kulturę, którą może się chlubić, jeśli odznaczał się aktywnością w dziejach Europy na przestrzeni ostatniego tysiąclecia, jednym z warunków tego było stworzenie własnego państwa”. Tym problemem historycy polscy poświęcili swe wnikiwe, głębokie badania.

Inicjatywa powstania tego kompendium wyszła z UAM, a chlubną realizację znalazła w poznańskim Towarzystwie Przyjaciół Nauk, które pieczołowicie czuwało około 3 lat nad jego wydaniem. Słusznie się stało, że z Wielkopolski, kolebki państwowości naszej, wyszło dzieło fundamentalne o jego początkach.

Fr. H.

## PRZYKŁAD DO NAŚLADOWANIA

### Plastycy projektują maszyny

„Cegielski” w trosce o wysoką jakość i estetykę swoich wyrobów, zwrócił się ostatnio do Wyższej Szkoły Sztuk Plastycznych we Wrocławiu z propozycją współpracy w dziedzinie modelowania zewnętrznych kształtów maszyn oraz wewnętrznego „wystroju” wagonów pasażerskich.

Wrocławską szkołę propozycję tę przyjęła. Pierwsze efekty współpracy w postaci kilkunastu różnych projektów plastycznych obrabiarci i wewnątrz wagonowych trafiły już do „Cegielskiego”, gdzie zorganizowano ad hoc małą wystawę artystycznych propozycji. Przy okazji rozwinęła się wśród aktywnych dyskusja nad potrzebą szerszego powiązania plastyki z produkcją. (ch)

## Redakcja odpowiada

### INSTYTUT ZACHODNI ZAŁOŻYŁ

Jerzy B. — Poszę o informację, kto był założycielem Instytutu Zachodniego?

RED. — Instytut Zachodni powstał w Poznaniu po II wojnie światowej w lutym 1945 roku. Założycielem i dyrektorem IZ był Zygmunt Wojciechowski, profesor historii Uniwersytetu Poznańskiego; zmarł w 1955 r.

### LICEUM PIELEŃIARSKIE

Zamitowana pielęgniarka. — W tym roku kończą 9 klasę szkoły ogólnokształcącej. Chciałabym zostać pielęgniarką.

RED. — W Kaliszu istnieje Państwowe 4-letnie Liceum Pielęgniarskie przy ul. Kaszubskiej 13. Przyjmuje ono kandydatki po 9 klasach szkół ogólnokształcącej lub równorzędną. Po ukończeniu tej szkoły absolwentki otrzymują świadectwo dojrzałości i dyplom pielęgniarki. Przez 3 lata wykładane są przedmioty zawodowe i ogólnokształcące, zaś w ostatnim roku uczennice odbywają praktykę w szpitalach, poradniach, i żłobkach. Uczennice mieszkają w internacie i mają do dyspozycji świetlicę, bibliotekę, salę gimnastyczną i boisko sportowe. 80 proc. dobrze uczących się młodzieży korzysta ze stypendiów.

nokształcące, zaś w ostatnim roku uczennice odbywają praktykę w szpitalach, poradniach, i żłobkach. Uczennice mieszkają w internacie i mają do dyspozycji świetlicę, bibliotekę, salę gimnastyczną i boisko sportowe. 80 proc. dobrze uczących się młodzieży korzysta ze stypendiów.

### ZAOCZNE STUDIUM OGRODNICZE

Zet — Jot. — Słyszałem, że w Poznaniu ma powstać Zaoczne Zawodowe Studium Ogrodnicze. Proszę o bliźsze informacje.

RED. — W roku akademickim 1963/64 przy Wyższej Szkole Rolniczej uruchomione zostaną: Zaoczne Studium Zawodowe przy Wydziale Ogrodniczym i Zaoczne Studium Zawodowe przy Wydziale Technologii Drewna. Kandydaci muszą zdać egzamin wstępny z biologii i matematyki (wydz. ogrodniczy) lub z fizyki i matematyki (wydz. techn. drewna). Wnioski wraz z załącznikami należy składać w Dziekanacie Wydziału Ogrodniczego lub Wydziału Technologii Drewna do 15 marca — Poznań, ul. Dąbrowskiego 139.

## NASZE ROZMOWY

### Życie na służbie

człowiekowi, cechującą jej słowa, czy — całą postać. A przy tym to co mówi, nie ma nic wspólnego z tanim sentymentem. Salomea Głowacka, pracownik Oddziału Opieki w Wydziale Zdrowia i Opieki Społecznej Prezydium WRN — jest człowiekiem rzeczowym. Umie nawet żrugać, jeśli trafi na bezmyślność, upór czy słamazarstwo. Tak jak w tej chwili.

— Jedynym rozsądnym wyjściem z tej sytuacji jest oddać matkę do zakładu dla przewlekłych chorych — mówi do swojego rozmówcy. — Przecież nie może pan żądać, by żona, mając pięcioro drobnych dzieci, całe dnie pielegnowała tak chorą kobietę. Specjalnej pielęgniarce na cały dzień też nie możemy przydzielić, bo po prostu nie mamy takich możliwości. W zakładzie będzie pod

fachową opieką lekarza i pielęgniarek.

— Ale pani rozumie, to przecież matka. Żeby nie myślała, że chcemy się jej pozbyć. A poza tym tyle się słyszy o tych zakładach.

— Wszystko rozumiem i dla tego damy panu delegację, by pan pojechał do zakładu i sam sobie obejrzał warunki, w jakich tam przebywają chorzy. Potem pójdę z panem do matki i razem porozmawiamy o jej przyszłości. Dobrze?

Osiemnaście lat pracy Salomei Głowackiej w resorcie Opieki Społecznej, to jeden długi łańcuch spraw, wymagających by pracownik rad narodowych był nie tylko urzędnikiem, ale działaczem społecznym.

Salomea Głowacka nie ogranicza się do spraw zawartych w rejestrze jej służbowych obowiązków. Od trzech lat jest sekretarzem oddziałowej organizacji partyjnej, długoletnim działaczem partii. Ligi Kobiet, współzałożycielem poznańskiego Oddziału Polskiego Komitetu Opieki Społecznej oraz Opiekunem Społecznym jednej z peryferyjnych części Jezyc. A przecież ta wieczna krzątająca się wokół spraw ludzkich kobieta wchodziła jednocześnie — będąc od 20 lat wdową — pięciu synów. Trzech z nich ma wyższe wykształcenie, wszyscy wpojona przez matkę inklinację do społecznej pracy.

— Skąd Pani bierze siły i energię, by sprostać tym wszystkim obowiązkom?

— Po prostu nie wyobrażam sobie innego życia. Każdy urządza sobie życie według swoich upodobań. Lubie ludzi takich, jakimi są — z wadami i zaletami. Złe cechy ludzkie rodzą się najczęściej w złych warunkach. Musimy te warunki zmieniać, poprawiać. To chyba proste. Nie ma w tym nic nadzwyczajnego.

Czy rzeczywiście nie ma?

Rozmawiała: Z. A.

### Sprawy karne w komisjach rozjemczych NRD

Powstałe przed 5 laty komisje rozjemcze rozpatrują obecnie blisko połowę wszystkich spraw karnych, rozpatrywanych do niedawna przez sądy. Wbrew pozorom, sprawy czynów przestępczych wola często normalną rozprawę w sądzie i wyrok niż rozprawę przed komisją rozjemczą z perspektywą publicznej nagany. Nowy dekret Rady Państwa ma jeszcze bardziej rozszerzyć kompetencje komisji. (API)



W księgarniach ukazało się ostatnio sporo prac, które zainteresują przede wszystkim prawników, choć zapewne nie tylko ich. Szczególnie oczekiwane były nowe podręczniki do nauki prawa, jak „Zarys prawa rzeczowego” Jana Wasilkowskiego (PWN, s. 239, c. 32 zł), „Prawo administracyjne” J. Starościka i B. Iserzona (Wyd. Prawnicze, s. 487, c. 65 zł) i „Prawo rolne” Henryka Świątkowskiego (PWN, s. 339, c. 26 zł). Cenne jest to, iż omawiają one stan prawny poszczególnych dziedzin łącznie z 1962 rokiem, a to jest niewątpliwie osiągnięcie edytorów, którzy na nasze warunki błyskawicznie te książki wydali.

Dla badaczy (przede wszystkim naukowców) nieoceniona jest „Polska bibliografia prawnicza” za lata 1944—1959 Zeszyt 2 (PWN, s. 693, c. 52 zł) ujmująca całość dorobku piśmienniczego prawników w tym okresie.

Leszek Lerner wydał nową pracę pt. „Zagadnienia związku przyczynowego w prawie karnym”

(Wyd. Prawnicze, c. 358, c. 35 zł). Sformułowane w tytule zagadnienie jest jednym z najważniejszych w teorii prawa karnego (ważne i dla praktyki) i znajduje w książce wyczerpujące rozwinięcie.

Sporne w literaturze zagadnienie celu i funkcji państwa podejmuje Mieczysław Maneli w pracy „O funkcjach państwa” (FWN, s. 355, c. 30 zł). Sygnalizujemy także ukazanie się II wydania (zmienionego i uzupełnionego) „Kodeksu postępowania administracyjnego i przepisów wykonawczych” (Wyd. Prawnicze, s. 92, c. 5 zł).

Studentom zapowiadamy też inną nowość, tym razem z innej dziedziny, mianowicie Alfreda Brehma „Życie zwierząt-ptaki” (PWN, s. 563, c. 130 zł). Jest to najpopularniejsze dzieło zoologiczne na świecie. Ukazę się w 4 tomach.

Konstanty Swistun zebrał, usystematyzował i wyjaśnił zasady ochrony mienia społecznego w pracy pt. „Ochrona mienia społecznego w handlu detalicznym” (PWE, s. 135, c. 9 zł). Pożyteczne.

Zwolennikom ścisłości i liczb przypominamy, że można jeszcze nabyć opisy „Rocznik statystyczny 1962”. 565 stron maczkiem pisane za 28 zł. Pełna wiedza o Polsce i świecie.

## Dla zwiedzających Targi ankieta z nagrodami

### Jakie obuwie chcemy nosić za pół roku?

Dzisiaj publikujemy zapowiadaną wczoraj ankietę pt.

### „OD CIEBIE TAKŻE ZALEŻY JAKIE OBUWIE BĘDZIEMY NOSIĆ ZA PÓŁ ROKU”

Organizujemy ją wspólnie ze Zjednoczeniem Przemysłu Skórzanego. Chcąc wziąć udział w ankiecie i zdobyć przez to szansę wygrania jednej z 20 par obuwia, trzeba odwiedzić halę nr 14 na Targach Krajowych „Wiosna-63” i po obejrzeniu specjalnie wytypowanych 100 par obuwia odpowiednio wypełnić 3 rubryki ankiety oraz oddać ją najpóźniej do poniedziałku, 18 marca 1963 r. w stoisku Zjednoczenia Przemysłu Skórzanego w hali nr 14.

Zwracamy uwagę, że w ankiecie należy typować tylko jeden model spośród 100 oznaczonych numerami od 1 do 100. Cała kolekcja przemysłu ZPS liczy aż 600 wzorów obuwia, w tym blisko 450 nowych. Wszystkie eksponaty przeszły przez gestę sito eliminacji dokonywanych przez specjalne komisje, a do udziału w

naszej ankiecie wytypowano 100 najciekawszych fasonów.

Te wzory obuwia, na które padnie najwięcej głosów, zostaną jako nagroda między głosujące na te modele osoby. Wyniki losowania oraz wstępne rezultaty ankiety opublikujemy w „Głosie” pod koniec marca br. obuwie stanowiące nagrodę, uszyte będzie specjalnie na miarę.

Ankieta ma pomóc przemysłowi skórzanemu w zapoznaniu się z opinią społeczeństwa na temat, co jest ładne i poszukiwane. Biorąc udział w ankiecie możemy nie tylko wygrać parę bucików, ale także przyczynimy się w pewnym stopniu do produkowania przez przemysł takiego obuwia, jakie chcielibyśmy bez trudu kupować w sklepach. Miejmy nadzieję, że przemysł poważnie potraktuje głosy uczestników ankiety.

Pamiętajcie: ankietę można wypełnić i oddać w stoisku Zjednoczenia Przemysłu Skórzanego w hali nr 14 tylko 17 i 18 marca br. (do godz. 17). Radzimy więc zwiedzać targi w niedzielę i poniedziałek. Egzemplarz ankiety otrzymać można również w stoisku ZPS.

Tu wyciąć, zachować!

## ANKIETA

Spśród przedstawionych modeli obuwia skózanego uważam za najlepszy — najpraktyczniejszy — najmłodniejszy\*)

model numer

dlatego, że

Uważam, że w kolekcji obuwia na jesień — zimę 1963 r. największą uwagę należałoby zwrócić na:

Imię i nazwisko

Adres

Zawód

\*) Niepotrzebne skreślić.

Uwaga! Ankietę prosimy wypełniać czytelnie.



## Komunikat

W wyniku losowania Wielkiego Jubileuszowego Konkursu „KOZIOŁKOW”, które odbyło się w dniu 12 marca 1963 r., o godz. 17 w świetlicy Pałacu Kultury, Poznań, Czerwonej Armii nr 80/82 rozlosowano niżej podane nagrody pomiędzy uczestników gry:

Samochód „Skoda - Octavia - Super”: nr kuponu — 10937 — Jan Zimny, Piaski, 6 Stycznia 1.

Samochód „Syrén”: 134877 — Józef Rychlewski, Poznań, 23 Lutego 14 m. 7.

3 motocykle W. S. K.: 82714 — Irena Czerwńska, Krotoszyń, Zaczysze 1/4; 167859 — Stanisław Cyranik, Kaczanowo 56, powiat Września; 191094 — Kazimierz Zinkowska, Bolesław, Szkolna 33.

3 motocykle W. F. M.: 69171 — Ryszard Piasecki, Poznań, Baltycka 10/9; 192167 — Piotr Nowak, Poznań, Nizkańska 7a; 123845 — Józef Matrys, Poznań, Fabryczna 5.

2 telewizory „Neptun”: 141946 — Teresa Matuszak, Kuczyna, poczta Krobica, pow. Gostyń; 28115 — Edmund Nowicki, Poznań, Zeylanda 2 m. 2.

1 magnetofon: 116282 — Seweryna Szymas, Poznań, Łukaszewicza 15/5.

1 maszyna do szycia elektryczna „Wifama”: 163501 — Maria Krzyńska, Kalisz Lipowa 21/5.

1 akordeon: 58167 — Józef Chłasta, Gniezno, 22 Lipca 20/9.

2 radioodbiorniki z adapterem stolikowym: 129729 — Stefan Grzegorz, Poznań, Warszawska 169/3; 55210 — Edmund Szychowiak, Szamocin, Rynek 5.

2 dywany: 86100 — Józef Fabianowski, Nowiny, poczta Mokronos; 54768 — Aleksander Hirs, Poznań, Szmarzewskiego 11/21.

2 komplety sztućców: 136816 — Leokadia Szafranska, Poznań, Kościelna 30/6; 87694 — Franciszek Bonicz, Szkludia, p. Kucharki, pow. Pleszew.

2 radioodbiorniki turyst. „Czar”: 120341 — Alfons Skorupski, Poznań, Grobla 19; 16721 — Ryszard Gryzbek, Sekowo 69.

5 odkurzaczy elektr.: 21044 — Mieczysław Dębski, Poznań, Chu-

dobę 22 m. 1; 136324 — Wanda Marciniak, Poznań, Ożarowska 3; 81588 — Stanisław Guze, Komorniki, Młyńska 14; 29076 — Wojciech Smykaj, Konin, Czerwonej Armii 45; 141919 — Bożena Chuda, Krobica Stara, poczta Domachowo, pow. Gostyń.

3 kupony elany: 100687 — Ludwik Lange, Poznań, Piękna 36/9; 89663 — Jan Cyborski, Nowawieś, pow. Krotoszyń; 74403 — Zdzisław Pyster, Koło, Poniatowskiego 25.

1 obraz olejny: 128724 — Stanisław Michalski, Poznań, Zależe.

2 aparaty fotograficzne „Fenix 1”: 28024 — Stanisław Rachula, Września, Wrzesińskich 4; 186406 — Celina Giercunkiewicz, Poznań, Świerczewo, Korczaka 4.

3 adaptory „Karolinka”: 119933 — Piotr i Gosia Korcz, Luboń 3, Kościuszki 41; 21554 — Józefa Bemig, Poznań, Głogowska 32/14; 3590 — Zofia Piechocka, Poznań, Piekary 1 m. 11a.

2 zegarki na rękę „Sygnal” i „Praciza”: 169377 — Maria Centala, Poznań, P. Fintera 1; 11310 — Witold Kozłowski, Piaskowo, pow. Szamotuły.

2 prożektory: 37259 — Edmund Filipiak, Poznań, Perzycza 77; 74380 — Maria Marciniak, Koło, 20 Stycznia 37.

2 mylnki do kawy elektryczne: 189688 — Władysława Walkowiak, Kazimierz Wlkp.; 181654 — Bronisław Wąsowicz, Buk — Buk 4.

15 premii wczesowych 1.500.— zł: 77531 — Franciszek Grzecka, Poznań, Polna 3/2; 60456 — Franciszek Bartkowiak, Poznań, Zró- diana 19/7; 6570 — Antoni Kasprzak, Poznań, Sierakowska 4; 21481 — Stefan Rozwadowski, Poznań, Marceleska 83; 73414 — Antoni Stanisław Siedel, Poznań, Kopernika 4a m. 16; 131221 — Irena Nitsche, Chojnacki, Poznań, Jackowskiego 9/2; 170190 — Irena Nitsche, Grodzisko 51, pow. Leszno; 190803 — Irena Kaczmarek, Polna 8; Grodziska 15/4; 190909 — Zbigniew Jarorzyński, Czempin, 172622 165094 — Czesław Klemczewski, Kaczanowo, pow. Września; 172622 165094 — Edward Małecki, Raszów, Rynek 1/3; 28207 — Edmund Sobis, Wieś Warząca, pow. Turek; 85668 — Bruch Rudy, Pila, Świerczewskiego 5/6; 28758 — Janina Łyskawa, Białepiatkowo; 135457 — Maksymilian Szymański, Kobylniki, p. Tarnowo Podgórne.

Uwaga: Właściciele w. w. kuponów konkursowych zgłaszają się po odbiór nagród z odcinkami „C” wyszczególnionymi w kuponach konkursowych w środe, dnia 20 marca 1963 r., o godzinie 10 w Dy- rekcyj P. G. L. „KOZIOŁKI”, Poznań, ul. Czerwonej Armii 80/82.

K1602

JEDYNA W POZNANIU.  
**RESTAURACJA „DIETETYCZNA“**  
przy ulicy Czerwonej Armii nr 32  
ZAPRASZA SZANOWNĄ KLIENTELĘ  
do korzystania  
z USŁUG ZAKŁADU  
czynnego od dnia 17 marca 1963 r.  
K2035

\* SZYBKO —  
\* SMACZNIE —  
\* TANIO ZJESZ  
**W BARZE „POD KUCHCIKIEM“**  
ul. Czerwonej Armii nr 75  
otwartym po remoncie w dn. 17 bm.  
K2034

NOWOOTWARTY  
w dniu 17 bm.  
**BAR**  
przy ul. Świerczewskiego 11  
poleca:  
WYBOROWE POTRAWY BAROWE  
oraz  
GARMATERYJNE  
NA MIEJSCU I POZA LOKAL  
K2036

POZNAŃSKIE PRZEDS. BUDOWLANE Nr 4  
W POZNANIU,  
ulica Powstańców Wielkopolskich nr 2  
poszukuje  
na terenie miasta Poznania  
**MAGAZYNU ZAMKNIĘTEGO**  
o powierzchni składowej około 500 do 700 m<sup>2</sup>  
na magazyn stolarki.  
Reflektujemy również na obiekt ewentualnej adaptacji. Warunki dzierżawy do omówienia. Oferty należy kierować pod adresem przedsiębiorstwa.  
K1903

**„Wiosna w sklepach PSS“**  
Z DNIEM 15 MARCA BR. WSZYSTKIE SKLEPY  
POZNAŃSKIEJ SPÓŁDZIELNI SPOŻYWCÓW  
BRANŻY WŁOKIENNICZEJ, ODZIEŻOWEJ, GALANTERYJNEJ I OBUWNICZEJ  
zaopatrzone zostały w artykuł. wiosenno — letnie jak:  
● materiały sukienkowe i kostiumowe, prochowce męskie i damskie, sweterki i bluzeczki,  
● gdynki i baleriny damskie i dziecięce, sandały (araby), pionierki, wiatróvky męskie i inne pójbuty,  
● oraz wiele innych artykułów na najbliższy sezon.  
K1782

**UWAGA!**  
SPÓŁDZIELNIA PRACY FRYZJERSKO - KOSMETYCZNA  
zawiadamia  
że w piątek, dnia 8 marca 1963 r.  
ZOSTAŁ OTWARTY NOWOCZESNIE URZĄDZONY  
PO GENERALNYM REMONCIE  
**ZAKŁAD FRYZJERSKI NR 9**  
przy ul. Mielżyńskiego 19  
ZAKŁAD CZYNNY OD GODZINY 7-22.  
ZAKŁAD WYKONUJE WSZYSTKIE CZYNNOŚCI  
WCHODZĄCE W ZAKRES FRYZJERSTWA  
DAMSKIEGO, MĘSKIEGO I KOSMETYKI.  
K1842

**Pracownicy poszukiwani**

Administracja Koszar zatrudni natychmiast murarza, ślusarza i 2 dozorców. Warunki pracy i płacy według układu zbiorowego w budownictwie. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 30711g.

**Przetargi**

Prezydium Dzielnicy Rady Narodowej Poznań-Grunwald, ogłasza przetarg na wykonanie prac malarzskich w budynku przy ul. Matejki 50. Oferty należy składać w terminie 10 dni od ogłoszenia niniejszego przetargu. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Informacje o zakresie oferowanych prac otrzymać można codziennie w gmachu przy ul. Matejki 50, I piętro, pokój 118. Zastrzegając sobie prawo wyboru oferenta.  
K1990

Przetarg na wykonanie modeli drewn. detali wind jadunkowych ogłasza Zakład Urządzeń Okrętowych w Barlinku, ulica Fabryczna 6, pow. Myślibórz, woj. Szczecin. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa: państwowe, spółdzielcze oraz prywatne. Oferty należy składać w sekretariacie Zakładu w godz. od 7-15, do dnia 23. III. 1963 r. Przetarg odbędzie się w w. w. Zakładzie dnia 25. III. 1963 r. Informacji udziela Dział Zaopatrzenia, telefon 1 wewn. 27. Zakład zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania powodów.  
K2027

Dnia 12 marca 1963 r. zmarła tragicznie, przeżywszy lat 35 pracownica Instytutu Przemysłu Włókien Lękowych w Poznaniu

**Zofia Łabenska**  
Pogrzeb odbędzie się w sobotę, 16 bm., o godzinie 9,15 na cmentarzu na Junikowie.  
DYREKCJA PRACOWNICY  
RADA ZAKŁADOWA P. O. P.  
K2040

Dnia 15 marca 1963 r. zmarł po krótkich i ciężkich cierpieniach, mój najdroższy mąż, nasz drogi ojciec, teściu, dziadek i szwagier, przeżywszy lat 63, sp.  
**Teofil Harmata**  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 18 bm., o godzinie 11,45 na Junikowie.  
W głębokim smutku pogrążona  
RODZINA  
Poznań, ul. Szewska 6.

W dniu 14 marca 1963 r. zakończył swój pracowity żywot, mój najdroższy mąż, najstarszy ojciec, przeżywszy lat 58, sp.  
**Ignacy Smakulski**  
inżynier rolnictwa  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, 18 bm., o godz. 11,30 z kaplicy cmentarza na Górczynie.  
O bolesnej stracie zawiadamia  
ZONA Z DZIEĆMI I RODZINA  
Pudliski, Poznań.  
30828g

Dnia 14 marca 1963 r. zmarł w Poznaniu, przeżywszy lat 58  
**inż. Ignacy Smakulski**  
dyrektor Klucza Ogrodniczego PGR w Pudliskach, pow. Gostyń  
W Zmarłym straciłmy nieodżałowanego przetożonego i najlepszego współpracownika.  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 marca 1963 r., o godz. 11,30 na cmentarzu na Górczynie.  
ADMINISTRACJA RADA ZAKŁADOWA PRACOWNICY  
KLUCZA P. G. R. ZAKŁADY OGRODNICZE  
W PUDLISKACH  
30844g

**Uwaga!**  
W celu umożliwienia klientom zamiejscowym jak również klientom z miasta Poznania zakupów w okresie Wiosennych Targów Krajowych  
**POWSZECHNY DOM TOWAROWY**  
i  
**Sklep „PINOKIO“**  
czynne będą w okresie  
od 18-23 marca br. w godz. 9-19  
A zatem zapraszamy do odwiedzenia poznańskiego „Okrągłaka” prowadzącego już sprzedaż pod hasłem  
**„Wiosna w PDT“**  
K2057

Samochód „Octavia” produkcji 1961/3 kupię. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 30625g.

Kupię silnik motocyklowy 250 do 350 ccm najchętniej do remontu. Pożnań, Głogowska nr 160 (warsztat).  
30167g

Wózki dziecięce, wielki wybór oraz materace — wszelkie rozmiary poleca: Brzozowski, Poznań, Czerwonej Armii 10.  
29510g

Baterię elektryczną nową do wychowu kurcząt na 500 sztuk tanio sprzedam. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29599g.

Wózki dziecięce najnowsze modele poleca Szczepańska, Poznań, Czerwonej Armii 70, w podwórzu.  
29809g

Aparat fotograficzny „Salut” nowy sprzedam. Gorzów Wlkp., tel. 36-86.  
4533p

Sprzedam pokój stołowy i stół pod telewizor. Pożnań, Kopernika 2.  
30205g

Sprzedam wózek dziecięcy — głęboki, biały — okazynie. Poznań, Wojskowska 20 m. 1, w godz. od 18-20.  
30535g

Silnik spalinowy S-60, stan idealny, śrutownik, zniwiarke oraz konia tanio sprzedam. Mieczysław Kubiak, Trześć, poczta Kleszczewo Pozn.  
4533p

Skoda 1200 Combi, rejestrowana jako wóz turystyczny w dobrym stanie. Cena 29.000 zł, sprzedam. Władysław Drzymała, Grodzisk Wlkp., ulica Mottego 1.  
4537p

W dniu 14 marca 1963 r. zmarł po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzony Sakramentami św., mój ukochany mąż, tatus, brat, szwagier i wujek, przeżywszy lat 61, sp.

**Walenty Andrzejewski**  
powstaniec wielkopolski  
Pogrzeb odbędzie się w dniu 18 bm., o godzinie 14,15 z kaplicy cmentarnej na Junikowie.  
W ciężkim smutku pogrążona  
ZONA, DZIECI I RODZINA  
Poznań, Szkoła 19 m. 4.  
Kościan, Leszno, Francja, Belgia.  
K2062

Dnia 14 marca 1963 r. zmarł przeżywszy lat 58  
**inż. Ignacy Smakulski**  
długoletni radny WRN w Poznaniu, odznaczony Srebrnym Krzyżem Zasługi i Honorową Odznaką za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego.  
W Zmarłym Wojewódzka Rada Narodowa traci ofiarnego działacza społecznego i cenionego fachowca w dziedzinie rolnictwa.  
Cześć Jego pamięci!  
PREZYDIUM WOJEWÓDZKIEJ RADY NARODOWEJ  
W POZNANIU

W dniu 14 marca 1963 r. zmarł w Poznaniu, po krótkich i ciężkich cierpieniach  
**inż. Ignacy Smakulski**  
długoletni dyrektor Zakładów Ogrodniczych PGR Pudliski, radny Wojewódzkiej Rady Narodowej, odznaczony Srebrnym i Złotym Krzyżem Zasługi oraz Odznaką Honorową za zasługi w rozwoju województwa poznańskiego.  
Pogrzeb odbędzie się w poniedziałek, dnia 18 marca 1963 r., o godz. 11,30 na cmentarzu na Górczynie.  
O stracie drogiego Kolegi zawiadamiają  
KIEROWNIK I PRACOWNICY  
INSPEKTORATU PAŃSTWOWYCH GOSPODARSTW ROLNYCH GOSTYŃ  
Z SIEDZIBĄ W GOLI  
30843g

**Uwaga!**  
**Uwaga!**  
**ZAWIERA**  
**umowy kontraktacyjne**  
**NA CZARNĄ**  
**I BIAŁĄ PORZECZKĘ**  
NA TERENIE M. POZNANIA I POW. POZNAŃSKIEGO  
BLIŻSZYCH INFORMACJI UDZIELA  
SEKCJA KONTRAKTACJI — pokój nr 3.  
K1925

**Lokale**

Zamienię dwa pokoje z urywalnością kuchni, łazienki, telefon, Solacz, willa, na 2-3 pokoje samodzielne, c. o. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 30080g.

Młode małżeństwo — członkowie spółdzielni — poszukują pokoju na rok. Warunki do omówienia. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 30084g.

Spokojnego studenta przyjmę na pokój (okolica Uniwersytetu). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 30085g.

Zamienię pokój z kuchnią (Jeżyce) samodzielnie na większe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 30118g.

Trzypokojowe mieszkanie wygodne, telefonem, w Gnieźnie — zamienię na mniejsze w Poznaniu. Dzielnica obojetna. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 30123g.

Fanienci przyjmę na pokój. Zgłoszenia: Bohaterów Westerplatte 47 (Górczyn).  
30159g

Zamienię 3 pokoje z kuchnią, łazienką (ogród) Debiec — na 2 pokoje, najchętniej Łazarz. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 29947g.

Mieszkanie dwupokojowe, komfortowe, nowe budownictwo, słoneczne w śródmieściu (50 m<sup>2</sup>) — zamienię na 3-4-pokojowe. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 30131g.

Gorzów Wlkp. 2 pokoje, kuchnia, I ptr. (centrum) — zamienię na kawalerkę w Poznaniu. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 30134g.

Kupię dwa pokoje z kuchnią lub 1 pokój z kuchnią, wyłączone. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 30138g.

Dwupokojowe mieszkanie, z kuchnią, samodzielne, słoneczne, duże (Jeżyce) — zamienię na mniejsze lub półtorapokojowe do II ptr. Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 30149g.

**Nieruchomości**

Sprzedam parcelę 1150 m<sup>2</sup> na Winiarach, opłotowaną, drzewa, altana, kurnik. Adres wskaże Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 30401g.

Gospodarstwo 8 ha z zabudowaniami z powodu starości sprzedam. Franciszka Kaczmarek, Bukowiec k. Opalenicy, pow. Nowy Tomysl.  
4534p

Sprzedam gospodarstwo zelektryfikowane z telefonem, sadem, 2-hektarowe, przy szosie (2 km od Kepna — Poznańskie). Oferty Biuro Ogłoszeń, Grunwaldzka 19 dla 4531p.

**Zguby**

Zgubiono koło Konina prawo jazdy kat. II, Bogdan Wróbel, Góry, pow. Ślupca, poczta Brudzewo.  
4538p

Zgubiono legitym. Szkoły Podstawowej nr 1 w Krotoszynie nr legitym. 0724 wydana w roku szkolnym 1961/62 Krzysztof Mumot.  
4533p

Zgubiono legitym. Ubezpieczalni Społecznej nr 15945 na nazwisko Zenon Szymański.  
30503g

**Różne**

Garbuje, farbuję na różne kolory i uszlachetniam skóry owce, nutrie, lisy, koty, króliki. Adam Czyż, Poznań, ul. Wroniecka 17a (od Starożytności Rynku) narożnik Mokrej.  
30062g

Wielebnemu Ks. Prałatowi Jany, Ks. Dyr. Dworowemu, Ks. Ks. Salezjanom, S. S. Elżbiętanom, Przyjaciółkom, Znajomym, Współlokatorom oraz Kierownym za wyrazy współczucia, kwiaty i wieńce oraz liczny udział w pogrzebie ukochanej żony i matki, sp.  
**Heleny Calińskiej**  
NAJSERDECZNIEJSZE PODZIĘKOWANIE  
składają  
MAŻ I DZIECI  
30540g

